

WOLSZTYN - OSZUKANE "NA BLIK-A"

Data publikacji 14.04.2022

Funkcjonowanie w mediach społecznościowych jest znakiem naszych czasów i niesie ze sobą ogromne możliwości wymiany informacji oraz kontaktów z osobami o podobnych zainteresowaniach. Niestety jest również polem do różnego rodzaju oszustw. Wolsztyńscy policjanci przyjęli w bieżącym tygodniu dwa zgłoszenia oszustw popełnionych metodą „na BLIK-a” popełnione po wcześniejszym włamaniu na profil użytkownika takiego właśnie serwisu.

Policjanci Wydziału Kryminalnego wolsztyńskiej jednostki w ubiegły wtorek i środę - 12 i 13 kwietnia - przyjęli zawiadomienia od oszukanych mieszkank Wolsztyna. Oba zdarzenia przebiegły według tego samego scenariusza.

Nieznany sprawca włamał się na konto portalu społecznościowego znajomej obu kobiet i za pośrednictwem komunikatora, podając się za nią poprosił o podanie kodu BLIK do sfinalizowania swojej transakcji. Prośba dotyczyła 600 złotych, a „znajoma” obiecała szybki zwrot pożyczonych w ten sposób pieniędzy. Wolsztynianka nie podejrzewając oszustwa zgodziła się na tą prośbę i przestała kod myśląc, że płaci za zamówienie swojej rzeczywistej znajomej. Niestety nie była to ostatnia tego dnia transakcja, na jaką dała namówić się kobieta. Oszust jeszcze trzykrotnie poprosił wolsztyniankę o kody BLIK, na co ta się zgodziła. W ten sposób kobieta przekazała 7.600 złotych, które zostały natychmiast wypłacone w kilku bankomatach na terenie Polski.

W przypadku drugiej z kobiet oszust skontaktował się z nią w ten sam sposób, za pośrednictwem tego samego konta na portalu społecznościowym. Podobnie jak wcześniej poprosił o przekazanie kodu BLIK do transakcji tłumacząc swoje chwilowe kłopoty limitem na własnym koncie bankowym. Kobieta zgodziła się i przekazała kod umożliwiający podjęcie 1000 złotych. Również w tym przypadku oszust nie poprzestał na jednej prośbie. Kobieta chwilę później została poproszona o kolejną pożyczkę, tym razem na 2.000 złotych. Szczęśliwie okazało się, że konto wolsztynianki ograniczone było dziennym limitem wypłat, które nie dopuściło przelewu na taką kwotę. Oszust zaproponował kwotę 1.000 złotych, otrzymał przesłany przez kobietę kod, jednak w wyniku pomyłki próbował podjąć kwotę o sto złotych wyższą. W efekcie transakcja nie doszła do skutku.

Policjanci apelują, by w podobnych sytuacjach zawsze wykazywać się szczególną ostrożnością. Chcąc pomóc swemu znajomemu za pośrednictwem kodu BLIK warto skontaktować się z nim telefonicznie i potwierdzić, czy rzeczywiście to on zwrócił się do nas z prośbą. Ostrożność w takich przypadkach, nawet jeśli będzie przesadna, może uchronić nas przed staniem się ofiarą przestępcy i poniesieniem, nierzadko wysokich strat finansowych.